

KTO JEST POETĄ

Tadeusz Różewicz - poeta, dramatopisarz, scenarzysta filmowy, prozaik, satyryk, tłumacz poezji węgierskiej. Jeden z najwszechstronniejszych i najbardziej twórczych kontynuatorów literackiej awangardy w kraju i na świecie. Członek Wydziału VI Twórczości Artystycznej Polskiej Akademii Umiejętności. Wielokrotnie wymieniany jako kandydat do Nagrody Nobla.

Urodził się 9 października 1921 roku w Radomsku jako czwarty z piętki dzieci. Zmarł 24 kwietnia 2014 roku we Wrocławiu. Jego ojciec, Władysław, był niższym urzędnikiem sądowym. Matka, Stefania Maria z Gelbardów, zajmowała się domem. Tadeusz miał starszego brata Janusza i młodszego Stanisława. W gimnazjum im. Feliksa Fabianiego uzyskał małą maturę. Dalszą edukację przerwał wybuch wojny. Na zainteresowanie Różewicza literaturą w dużej mierze wpłynął jego starszy brat Janusz. To właśnie on przedstawiał przyszłemu poecie książki, a także czasopisma, takie jak „Skamandra” czy „Wiadomości Literackie”. Różewicz zaczął pisać pierwsze wiersze, gdy miał kilkanaście lat. W tym okresie pisał także dla czasopisma „Pod Znakiem Marii”.

W 1942 roku został żołnierzem Armii Krajowej. Różewicz otrzymał pseudonim „Satyr”. Rok później przeniesiono go do oddziałów leśnych. Pisał wtedy wiersze, redagował także czasopismo wojenne „Czyn Zbrojny”. To wtedy powstały Echa leśne, które należy uznać za faktyczny debiut literacki Tadeusza Różewicza. Został odznaczony Medalem Wojska Polskiego. W 1974 roku uhonorowany Krzyżem Armii Krajowej, który przyznano mu w Londynie.

Po wojnie początkowo mieszkał w Częstochowie, gdzie dalej tworzył i pisał dla czasopisma literackiego „Odrodzenie”. W redakcji tego pisma poznał Juliana Przybosa, który namówił go, żeby przeniósł się do Krakowa. Tam rozpoczął studia z historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim (ostatecznie ich nie ukończył). Aktywnie udzielał się w życiu intelektualnym i literackim ówczesnego Krakowa.

Głośnym echem odbiły się kolejne tomy Różewicza wydane już po wojnie – Niepokój i Czerwona rękawiczka. Wiersze młodego poety wysoko cenili między innymi Leopold Staff i Czesław Miłosz. To właśnie wtedy powstał jeden z najsłynniejszych wierszy Różewicza – Ocalony.

W kolejnych latach Różewicz próbował wyemigrować z Polski. Krótki okres poeta spędził na Węgrzech. Do Polski wrócił na początku lat pięćdziesiątych i zamieszkał w Gliwicach, gdzie cierpiał biedę. W tym okresie wiele utworów poety było poddawanych krytyce. Po śmierci Józefa Stalina i wydarzeniach 1956 roku krytyka zaczęła cenić wiersze Różewicza za podejmowanie przez poetę tematu dążenia do wyzwolenia.

Zafascynowany dokonaniem twórców teatru absurdu, Samuela Becketta czy Eugène’a Ionesco, stworzył jeden z najważniejszych utworów dramatycznych w historii literatury polskiej – Kartotekę. Sztuka, powstała w 1960 roku. W późniejszym okresie Różewicz często eksperymentował z formą, mieszając gatunki, łącząc poezję z dramatem i prozą. Jednym z najważniejszych przykładów tej strategii literackiej jest Przygotowanie do wieczoru autorskiego. Od 1968 roku mieszkał we Wrocławiu.

W kolejnych latach tworzył zbiory poezji i dramaty. Na początku lat dziewięćdziesiątych Różewicz stworzył współczesną wersję swojego najsłynniejszego dzieła dramatycznego – Kartotekę rozrzuconą, w której zawarł dodatkowe sceny odnoszące się do ówczesnej rzeczywistości.

Różewicz był członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, laureatem licznych nagród literackich, między innymi Nagrody Poetyckiej Silesius przyznawanej we Wrocławiu za dokonania w dziedzinie literatury środkowoeuropejskiej. W 2000 roku został laureatem Nagrody Literackiej Nike za tom poezji Matka odchodzi.

Zmarł w kwietniu 2014 roku we Wrocławiu. Jego prochy złożono na cmentarzu przy kościele ewangelickim Naszego Zbawiciela w Karpaczu.

Wiersze, które wypada znać:

„Ocalony”, „Jak dobrze”, „Lament”, „List do ludożerców”, „Oblicze ojczyzny”,
„Przyszli żeby zobaczyć poetę”

Wybrane cytaty:

To, co w naszym domu było najdroższe i najpiękniejsze, to Mama
Dzieciństwo jest jak zatarte oblicze na złotej monecie, która dźwięczy czysto
Długo wędrowałem, zanim doszedłem do siebie
Dopóki nie poczujesz się nieszczęśliwy, nie narodzi się w tobie „poezja!”

Jak my się kaleczymy
roztargnieni spieszący się
jak my się kaleczymy
wzajemnie okrutni w skupieniu czujni
nieomylni w zadawaniu ciosu